

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 43.

Z KRAKOWA DNIA 23. MAIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 20 Maia

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA I.

Cesarza Wszzech Rosssy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Zważywszy, iż w krajach Królestwa Polskiego znajdują się liczne poszlaki rud, miedzi, ołowiu, srebra, tudzież soli, zważywszy, iż takowe płody są pierwszemi potrzebami, a przeto istotną częścią dobra publicznego, chcąc więc zachęcić podejmujących się kopalń i fabryk górniczych do odkrycia i wynajdowania tych rzeczy kopalnych; na przełożenie Komisysy Spraw wewnętrznych i Policysy, po wysłuchaniu zdania Rady Stanu w ogólnem zebraniu, postanowiliśmy i standowimy:

Art. 1. Niżeli ogólne przepisy górnicze przez Najjaśniejszego Pana postanowionemi zostaną, Kommissysia Rządowa Spraw wewnętrznych i Policysy jest upoważniona do wydawania pozwoleń (*Schurffbriefe*) do wynajdowania i odkrycia warsztw żył, gniazd, lub pokładów rud kruszcowych wyżej wymienionych; bez takowe-

go upoważnienia, nikt prócz właściciela gruntu, podobnych robót przedsiębrać nie może.

Art. 2. Pozwolenia udzielane będą tylko na takie miejsca, gdzie jest podobienstwo albo pewne poszlaki, podług prawidel Geognozyi, iż powyższe kruszce i płody mineralne znajdować się mogą, które pod żadnym pozorem do domów, budynków, dziedzińców, ogrodów, łąk i gruntów obsianych rozciągać się nie mają.

Właściciele gruntu, gdy przez własne podobne roboty wynaydą wymienione mineralny na swym własnym gruncie, uwiadomić o tem Dyrekcyją Górniczą są winni.

Art. 3. Pozwolenia takowe udzielane mi bydź mogą jedynie tylko na pewne punkta, na pewne części iakiego pola, na pewne części iakiey góry, lub iakiey doliny. Udzielane bydź tylko mogą osobom, którym Dyrekcyia Górnicza wyda zaświadczenia, iako posiadają praktyczne w sztuce górniczey wiadomości, a które oraz złożą dowody że są w stanie zaręczenia za mające się przez nich opłacać wynagrodzenia właścicielom gruntu.

Art. 4. Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji, pozwolenia takowe nie na dłuższy czas iak na trzy miesiące wydawać będzie.

Art. 5. Pozwolenie do czynienia prób górniczych, z którym, przed rozpoczęciem onych, uzwiechności miejscowey podejmujący się meldować powinien, służy mu tylko na czas oznaczony. Po upływie tego czasu, przed uzyskaniem nowego pozwolenia, podejmujący się żadnych dalszych prób czynić nie jest w możen.

Art. 6. Utrzymywana będzie w Biórze głównej Dyrekcyi Górniczej księga zaświadczeń, a w Biórze Kommissyi Spraw Wewnętrznych i Policji księga pozwoleń, w których takowe zapisanemi być mają.

Art. 7. Podeymujący się na mocy uzyskanego pozwolenia szukać mineralów pomienionych, obowiązany jest właścicielowi gruntu, podług umowy, wynagrodzić naprzód pożytek na powierzchni ziemi przez to utracić się mogący. Wreszcie, gdy strony dobrowolnie nie zgodzą się, Kommissyia Woiewódzka stosownie do przepisów ogólnych przez biegłych podług słuszności wynagrodzenie takowe ustanowi, którym właściciel gruntu kontentować się winien.

Art. 8. Każdy kruszczo-śledzący powinien wyrobiska swoje, w których nic nie znalazł, na powrót zarzucić i zarównać: a jeżeli tego nie dopełni, podpadnie karze złotych sto pięćdziesiąt, i do zasypiania wyrobisków przymuszony będzie.

Art. 9. Takie zaś wyroby, w których kruszców, soli lub innych plodów mineralnych warstwy, żyły, pokłady, lub źródło wyualeziono, powinny zostać odkry-

temi, i Główna Dyrekcyia Górnicza o tem być uwiadomiona.

Art. 10. Między właścicielem gruntu, a wynalazcą kruszców następujące zachowane będą prawidła:

1. Właściciel gruntu ma pierwszeństwo do wyrabiania sam na swój zysk miny, za poprzedniczem wynagrodzeniem kosztów szukania, albo przypuszczając wynalazcę do trzeciej części akcyi na sto akcyi podzielić się mającej kopalni.

2. Jeżeli właściciel gruntu sam nie bierze antreprzyzy, ale wynalazca kruszców, natenczas;

a) Właściciel ze stu akcyi będzie miał jedną trzecią część, to jest, 33 akcyi.

b) Prócz tego będzie pobierał pięć procentów czystego zysku wszystkich akcyi.

c) Budynki, iakieby się na tym gruncie znaleźć mogły, udzielnie ocenione i opłacone mieć będzie.

d) Będzie miał pierwszeństwo przy dostawieniu efektów, materiałów i fur przed wszystkimi innymi za cenę innym równą.

Art. 11. Mina raz odkryta i uznana za kwalifikującą się do eksploatacyi, zaniedbaną być nie może z względu użyteczności publiczney.

Art. 12. Jeśli tak właściciel sam gruntu, iako i wynalazca na nim kruszców, nie będą w stanie wyrabiania odkrytey miny, a Rząd na rzecz swoją lub przez antreprenera wyrabiać ją pożytecznem osądzi, w tenczas zysk ogólny tak się rozdzielić ma:

a) Właściciel będzie pobierał pięć procentów zysku, począwszy od czasu wy-

rabiania metalu, bezwzględnie na kosztą poprzedniczo złożone.

b) Wynalazcy waruję się toż samo prawo współnictwa z antreprezją, iakie mu służyło w artykule 10 z właścicielem.

c) Reszta korzyści na rzecz antreprezji ma zostawać:

Art. 13. Wykonanie i dopełnienie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku praw umieszczonem bydź ma, Komisjiom Rządowym, wczem do której należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney d. 6 Maja 1817 r.

(Pod.) *Zajęczek.*

Minis: Spraw Wew: Radca Sekre: Stanu
i Policyi Jeneral Brygady,
(podp:) T. Mostowski. (pod.) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem

Radca Sekretarz Stanu, Jen. Br:

(podp.) *Kossecki.*

Za zgodność:

Minister Sprawiedliwości *W. Sobolewski.*

Zastępcza Sekretarza Jeneralnego:

J. Hankiewicz:

Wypis z Rozkazów dziennych do wojska Polskiego Jego Cesarzewicowskiej Mości W. X. Konstantego.

Dnia 12 Maja 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Są mianowani Podporucznikami na wakujące miejsca z Szkoły Podchorążych.

W jeździe: W pułku 1wszym strzelców, podchorążowie Aloizy Rybczyński, i Hieronim Zwoliński. — Z tegoż pułku, podchorąży Antoni Halbe, z przeznaczeniem do pułku 4go strzelców. — W pułku 2gim strzelców, podchorąży Wojciech Frankowski.

— Z pułku 3go strzelców, podchorąży Felix Bardzki, z przeznaczeniem do Pułku 1go strzelców. — W pułku 3cim strzelców, podchorąży Kalixt Pomernacki. — W pułku 4tym strzelców, podchorążowie Józef Necki i Ludwik Szendel. — Z tegoż pułku, podchorąży Piotr Czarnomski, z przeznaczeniem do pułku 2go strzelców. — W pułku 1wszym Ułanów, podchorąży Jan Hodyński. — W pułku 3cim Ułanów, podchorąży Antoni Nizowski. — W pułku 3cim strzelców, podchorąży Karol Reynisz. — W pułku 1wszym strzelców, wachmistrz starszy, Maciej Oyrzyński. — Z pułku 2go Ułanów, wachmistrz starszy Józef Łodziński, z przeznaczeniem do pułku 1go Ułanów. — W pułku 1wszym strzelców, wachmistrz starszy, Andrzej Łapiński. — Z pułku 3go Ułanów, wachmistrz starszy, Józef Podlesiacki, z przeznaczeniem do pułku 4go strzelców. — W pułku 2gim strzelców, podchorąży Jan Kramarski. — W pułku 4tym Ułanów, podchorąży Józef Falkowski. — Z pułku 3go Ułanów, podchorąży Mikołaj Madaliński, z przeznaczeniem do pułku 2go strzelców. — Z pułku 3go Ułanów, podchorąży Michał Rogowski, z przeznaczeniem do pułku 3go strzelców. — W pułku 1wszym Ułanów, podchorąży Wincenty Żyżniewski. — W pułku 2gim Ułanów, wachmistrz Kasper Jasiński. — W pułku 2gim Ułanów, podchorąży Karol Kuczyński, i wachmistrz Dominik Dworzeczki. — Z pułku 1go Ułanów, wachmistrz Nepomucen Grodzicki, z przeznaczeniem do pułku 3go strzelców. — W pułku 1szym strzelców, podchorąży Henryk Woronicki. — Z pułku 3go strzelców, podchorąży Daniel Kadłubiski, z przeznaczeniem do pułku 4go strzelców. — W pułku 2gim strzel-

ców, podchorąży Rudolf Karwowski. — W pułku 3cim strzelców, podchorąży Franciszek Kamiński. — Z pułku 1go strzelców, wachmistrz starszy Jan Sienkiewicz, z przeznaczeniem do pułku 4go strzelców. — Z pułku 1go Ułanów, podchorąży Józef Skirgayło, z przeznaczeniem do pułku 3go strzelców. — Z pułku 2go Ułanów, podchorąży Joachim Bulharyn, z przeznaczeniem do pułku 3go strzelców. — W pułku 4tym Ułanów, podchorąży Ludwik Daszkiewicz. — W pułku 3cim Ułanów, wachmistrz starszy Jan Dalecki.

Umieszczeni zostają.

W piechocie: W pułku 2gim liniowym: przykommenderowany do tegoż pułku, porucznik Czerwiński, w nagrodę gorliwości w służbie.

W jeździe: W pułku 1wszym Ułanów, przykommenderowany do tegoż pułku, porucznik Rutkowski, w nagrodę okazanej w służbie gorliwości i pilności; z dawnego pułku 183o jazdy, Kapitan Tomasz Dobrzeński.

Wchodzi napowrot w służbę i przykommendorowanym zostaje.

W jeździe: Do pułku 3go Ułanów: wykreślony z kontrol Roskazem dziennym z dnia 10 Lutego r. b. za przetrzymanie danego mu Urlopu, Kapitan Felix Noskowski, rachując od tej daty, po udowodnieniu niemożności powrócenia do pułku.

Przechodzi na Reformę za przetrzymanie urlopu.

W jeździe: Z pułku 1go Ułanów: podporucznik Czarnek, nie przestając należeć do tego pułku.

Otrzymuje żądaną dymissyją, dla słabszego zdrowia.

W piechocie: Z pułku 1go liniowego:

przykommenderowany do tego pułku, wykreślony z kontrol Roskazem dziennym z dnia 10 Listopada 1816 podporucznik Alexander Konopacki, po udowodnieniu niemożności stawienia się w pułku.

Dokończenie Zdania sprawy z czterolatnich prac naukowych Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk.

Jan Bogumił Freyer: Ten uczony ma kilkoletnie zasługi w wydziale Akademicko-Lekarskim. Jest Professorem w Warszawskim Uniwersytecie, jest, Fizykiem Warszawzkim. Wydał użyteczne dla uczących się lekarzy dzieło pod tytułem: *Formulare*, czyli naukę o sztucznem przepisywaniu lekarstw, i drugie dzieło o Materji medycznej, czyli o sposobach skutkowania środków lekarskich.

Adam Zabellewicz od lat sześciu pracował jako Professor w Liceum Warszawskiem. W Wydziale zaś Akademicko-Lekarskim dawał Lekę, Metafizykę, Fizyologią, Antropologią i historią filozofii. Biegłym jest w językach starożytnych.

Do klasy Członków Korrespondentów: Łukasz Głombowski Dyrektor Biblioteki Poryckiej, tłumacz dzieł sławnego Bartolemi, a szczególnie podróży młodego Anaharsysa. Prace jego już są znaczne i użyteczne dla naszego Towarzystwa. Uczony ten przeszło dwadzieścia medalów panowania Stanisława Augusta opisał. Teraz pracuje nad pisaniem dziełowych narodowych pod panowaniem Jagiellów.

Antoni Gorecki znanym jest z rozmaitych pism wierszem wydanych.

Walenty Litwiński Rektor Szkoły Głównej Krakowskiej, od wielu lat pracuje użytecznie w tejże Akademii jako Professor prawa.

Mikołaj Mianowski Doktor Medycyny, Professor Fizyologii w Szkole Głównej Wileńskiej.

Andrzej Serwiński zatrudnia się doskonaleniem rolnictwa i w mechanice biegly.

Karol Soczyński Medycyny Doktor, Professor w Szkole Głównej Krakowskiej. Nadto zasłużył się użytecznie dla Towarzystwa naszego przez wytłumaczenie na język

Pobiki ufelezoney rozprawy Doktora Ler-
neta o morowem powietrzu.

Ernest Witmann, Professor botaniki
w Szkole Głównej Wiedeńskiej, przesłał
Towarzystwu zbiory roślin z krajów Au-
stryjackich; z załączeniem niektórych dzieł
botanicznych; nadto, wydał i ofiarował
Zgromadzeniu własną rozprawę o grzybach.

Abraham Stern znany już z swoich
wynałazków mechanicznych. W dowód ie-
go zasług i jego biegłości w mechanice,
wystawim tu publicznie zupełnie ukoncz-
one i według machinę połączone jego wy-
nałazku dzieło.

Do klasy Członków honorowych: Se-
nator Cesarstwa Rosyjskiego Graff Novo-
silzoff, Mał uczoney, Towarzystwa umie-
jtności w Petersburgu Prezes; szczególny
opiekun nauk. Doznało tego Zgromadze-
nie nasze, gdy będąc Członkiem Rządu,
mimo wielu swoich zatrudnień, przecież
ciągle tem Towarzystwem opiekował się i
posiedzenia nasze swoją bytnością zaszczy-
cał.

Ignacy Sobolewski Minister Sekretarz
Stanu, kochający nauki, sprzyjający Zgro-
madzeniu Przyjaciół nauk; sam w wielu na-
ukach biegły, a w wszystkich nauk prawdzi-
wy przyjaciel.

Henryk Xzę Lubomirski z bogacił nasz
gabinet naturalny przesłaniem rozmaitych
darów. W spierał wysłanych ródaków do
zagranicznych uczonych Instytutów. Fe-
raz posiadając rzadki i znaczny zbiór me-
dałów Polskich, tych ryciny Towarzystwu
ułatwia.

Uczni Mężowie! Wzywam was do za-
jęcia w gronie naszym mieysc wam prze-
znaczonych, i do dzielenia z nami prac ob-
jętych w tego Towarzystwa zamiarze, ku
użytkowi i ku sławie Narodu.

Ofiary uczynione w tem półroczu od ród-
nych osób o książkach i rękopismach dla Bi-
blioteki Towarzystwa:

1. Namiestnik Królewski ofiarował ręk-
opism zawierający Historią Bezkrólewia
Jana III z oryginalnemi Instrukcyami Dwo-
rów.

2. Prezes Kommissyi Woiew: Mazow:
ciągle przesyła arkusze Dziennika Praw do
Tomu III.

3. Kollega Chodkiewicz Pułkownik,
Tom IV Chemii własney pracy.

4. Kollega Julian Ursyn Niemcewicz
Sekretarz Senatu Bayki i Przypowieści wła-
sney.

5. Kollega Jan Hr. Tarnowski Refe-
rendarz Rady Stanu imieniem Autorów

a. Rozprawę Michała Chańskiego Pro-
fessora Prawa w Gimnazyum Krzemieniec:
o wpływie systematów podatowania na
stan zamożności narodów. — b. Katalog
w języku łacińskim roślin utrzymywanych
w ogrodzie botanicznym Krzemienieckim;
ułożony przez Professora Botaniki Wili-
balda Besset.

6. Kollega Bogumił Linde Rektor Li-
ceum warszawskiego, dzieło własne, pod
napisem: o Statucie Eitewskim, Ruskim ię-
zykiem i drukiem wydany, wiadomość.

7. Kollega Wojciech Gutkowski Pod-
pułkownik artylleryi dwa własne rękopisma:

a. Podróż do Kalopei, kraju nayszczę-
śliwszego w świecie. — b. Myśli o Rządzie
Polskim.

8. Kollega X Szymon Bielski członek
Zgromadzenia Piarskiego kilka dzieł ofia-
rował.

9. Kollega X. Alojzy Osiniński Kanonik
Kat. Łucki, dzieło własne o życiu i pismach
Tadeusza Czackiego.

10. Kollega Jan Bogumił Freyer Profes-
sor w Uniwersytecie Warszawskim, Tom I
własnego dzieła pod napisem: Materia
Medyczna.

11. Assessor Prawny w Węgrzech Ja-
ków Ferdynand Miller de Brasso, dzieło
przez niego ułożone: *Catalogus Manuscrip-
torum Bibliothecae Nationalis Hungaricae
Szechenyiano, Regnicolaris* wraz ze swoją
Rozprawą *de Utilitate Manuscriptorum*.

12. Nauczyciel Matematyki w Gimna-
zyum Wileńskim dwa własne dzieła:

a. O Geodezyi. — b. Początki Trygo-
nometrii płaskiej.

13. Professor Matematyk w Szkole
Woiewódzkiej Płockiej, Adryjan Krzyża-
nowski, dzieło: Teorya Równań wszech
stopni podług Binomu Newtona, którą o-
fiaruiacy sam wyłożył.

14. Rektór Szkoły Wydział: w Wą-
chocku Stanisł: Cwierzowicz książkę staro-
żytną w języku łacińskim, gdzie się znaj-
duje między innymi życie S. Stanisława Bi-
skupa Krakowskiego, napisane przez Jana
Długosza roku 1465.

15. Artysta Dramatyczny Ludwik Dmuszewski własną Operę w zech aktach: Nagroda.

16. Właściciele Księgarni i Drukarni Nadwornej Zawadzki i Węcki, ciągle przysyłaią Pamiętnik Warszawski i Dziennik Wileński.

Ofiary do Muzeum i Gabinetu rzeczy przyrodzonych.

1. Archi-Dyakon Dobrzyński X. Wawrzyniec Gutowski ofiarował kawałki burztynu wykopanego na polu wsi Mamina w Parafii Gąsewskiej niedaleko Pułtuska, w Województwie Płockim.

2. Henryk Hr. Łubiński narzędzie do mierzenia światła służące, wynalazku Lampadyusza, światłomierzem Photometre zwane.

Z Wiednia d. 19 Maja

Nayjaśniejszy Cesarz przez miłość i staranność o rozszerzenie użytecznych umiejętności, i zaraz przeniesienie na oyczystą ziemię z dalekich części świata bogactw natury, postanowił korzystać z zaślubin i podróży Jey Cesarzewicowskiej Mci Arcy Xiężniczki Leopoldyny do Brazylji, wysyłając tam pewną liczbę uczonych i badaczów natury z zaleceniem obięchania za pozwoleniem N. Króla Portugalii ważniejszych okolic Brazylji, uważania obfitych tamtejszych plodów, czynienia postrzeżeń naukowych i zbogacenia oyczystych zbiorów obcemi natury rzadkościami. Na tę podróż raczył N. Pan z Cesarzowskiej swojej wspianiałości potrzebne wyznaczyć summy, i kierunek i wyznaczenie do tej podróży uczonych swojemu Ministrowi stanu i konferencyjnemu związków zagranicznych, Xciu Metternich, polecić. Wyznaczonemi zatem do powyższej podróży zostali: 1) P. Jan Chry. Mikkan, nauczyciel botaniki w uniwersytecie Pragskim, członek wielu towarzystw, do historyi naturalney i botaniki; 2) P. Mat-

terer, asystent C. K. gabinetu naturalnego do historyi zwierząt; 3) P. Tom Enders, iako landszaftowy malarz; 4) F. Schott, C. K. botaniczny ogrodnik; 5) P. Sochor, nadworny Strzelec J. Cesarzewicowskiej Mci następcy tronu, iako strzelec; 6) Sławny z wielu pism Pragski Professor, Pokl, do rzeczy kopalnych; 7) P. Buchberger, malarz roślinny, i 8) P. Schick, iako bibliotekarz. Pięciu pierwsi popłynęli już tam d. 9 p. m. na fregatach Austriya i Augusta, a trzy ostatni popłyną z Arcy Xiężniczką Jmę z portu Liwornańskiego. Referentem uczoney tej podróży jest P. Schreiber, dyrektor C. K. gabinetu naturalnego. Do uczonych Austriackich przydał N. Król Bawarski Doktorów i członków akademii umiejętności w Minchen, PP. Spix i Martius.

Z Londynu d. 9 Maja

Xże Rejent odwiedził d. 6 b. m. swoją córkę, Xżnę Karolinę w Claremont.

Pogłoska, iakoby wyznaczeni do rozgraniczenia kommissarze Angielscy i ziemoczonych Stanów północney Ameryki nie mogli się na granicę ugodzić, nie potwierdzają doniesienia pod d. 5 Kwietnia. — Senat Nowojorski postanowił, iż niewolnictwo w tej prowincyi zupełnie od dnia 4 Czerwea 1827 ustanie.

W Barbados odebrano dnia 25 Lutego doniesienia o postępie rokoszaków Wenezueli. Marino stał z 3 do 4000 ludzi przed Kumana: w ostatniey potyczce ubito pod nim i pod Jen: Bermudez konia, a Jen Baldez był w rękę ranny. Gubernator Guany, Fitzgerald, został od Jenerałów Piar i Cedeno na głowę pobity. Piar czynił z przodu Królewskiego wojska obroty, gdy tymczasem Cedeno zaszedł mu z jazdą z

tylu. Większa część jazdy i cokolwiek piechoty Fitzgeralda widząc się być okrażoną, przeszła wczasie rozprawy do rokoszanów. Pomiędzy dotrzymującymi miejsca była rzeź okropna. Fitzgerald uciekł do Kumana na swoją flotyllę, lecz trudno będzie utrzymać się tam wojskom Królewskiem, ponieważ Brion zamyka ten port daleko liczniejszą flotyllą i odciał im żywność. Założył on w Pamparat zbrojownię morską i sąd moraki. Flotylla jego znajdowała się d. 28 Stycznia pod Margarity. Bolivar znajduje się w Barcellonie; Arismendi z Monagas, Saraza, &c. idą przeciw Clarines, dla rozpedzenia reszty wojska Jenerałów Morales i Lopez, które tam zbrali. Ba dez idzie z wojskiem Nowey Grenady przeciw Karakas. Rokoszacy nie mają mieć podostatkiem amunicyi i broni. — Amerykańskie jedno pismo pod d. 14 Marca donosi, że na wyspie S. Tomasza odebrano odezwę, przez którą dowodzący eskadrą rokoszanów Wenezueli Adm. Brion ogłosił porty la Guayra, Guayana, Kumana, Porto Cabello i inne w stanie najsćisleyszego zamknięcia. Przez tę odezwy przerwany został wszelki handel wyspy S. Tomasza z południową Ameryką.

Na Gwadalupie zaszły krwawe kłótnie pomiędzy stronnikami Królewskimi i Bonapartego, w których około 30 osób utraciło życie.

Z Paryża d. 9 Maja.

Król, którego zdrowie codziennie się polepsza, zaczęta zwyczajnych używać przejazdów. Lud przywmuie go w ulicach z radośnemi okrzykami.

P. Chateaubriand ma niezawodnie wyjechać za granicę: niektórzy twierdzą, iż

lato przepędzi we Włoszech; inni nakłonić zapewniają, iż mieć będzie dyplomatyczne przeznaczenie.

Z Kolmaru piszą pod d. 30 1. m. że pomiędzy mnóstwem osób, które wynoszą się do północney Ameryki, żądał ieden człowiek paszportu dla żony i 12 dzieci.

Podczas zaburzenia w teatrze przy wystawieniu traiedyi Germanika pochwycono człowieka, przy którym znaleziono 3 zegarki, 4 perspektywek i 5 chustek. Przy badania w policyi zeznał, iż te rzeczy z przeczności i ludzkości do siebie wziął: zegarki, ażeby dokładnie powiedzieć mógł o której minucie zaszło zaburzenie; perspektywy, ażeby widział co się dzieje, a chustki, aby mógł zawiązać rany skałecznym. Mimo dobrej tej jego myśli, został iednak w więzieniu policyi zatrzymany.

Z Włoch d. 5 Maja.

W palacu Farnese w Parmie kazał Minister stanu Hr. Maccaulay odnowić malowania, które były Xżę kazał zatrzeć, ponieważ zdawały mu się być nie przystępnymi. — Stawiają tam znowu tak zwany teatr Feroese,

Kapitułą Meksykańską przysłała Oycu S. paczenia do Mszy z najpiękniejszego złota z drogiemi kamieniami. — W Rio-Janeiro w Brazylji zeszy z tego świata Papięski Nuncyusz Galeppi, jest najpierwszym z kardynałów, który w nowym świecie umarł.

Z Neapolu piszą, że 3 do 4000 ludzi wojska Austryjackiego opuści królestwo w Czerwcu, a reszta później. Piechota ma na okrętach odpłynąć, a jazda i artylerya iść przez Rzym i Bononią. Nie chętnie tam patrzą na odejście tych wojsk, po-

nieważ zasłaniały kraj przeciw rozbojnikom i rabusiom.

Do Ljworna zawinęła Portugalska Flota z 2 liniowych okrętów i 6 fregat złożona dla zawiezienia narzeczonej Arcy Xiężniczki Austriackiej do Brazylii. Pod Gibraltarem dołączyć się do tej floty ma kilka Angielskich okrętów.

Z Brukseli d. 11 Maia.

Król powrócił tu z swej podróży do Dornik, Mons, i t. d.

Podług pism naszych poyść miało na granicę Portugalii 12 pułków piechoty i kilka jazdy Hiszpańskiej, któremi dowodzą Jenerałowie kapitan Castanos i Elio.

Biskupi Gandawski, Namuru i Dornika, jako też officyjałowie Leodyski i Mechliński podali Królowi ważne przełożenie przeciw urzędzeniu szkół głównych pod d. 25 Listopada r. z. w którym między innymi wyrażają: — "Z ubolewaniem widzimy w rozporządzeniu W. K. Mci względem ustanowienia szkół głównych i innych naukowych zakładów, iż nauczycielom wolno jest nauczać jak im się podoba, a zatem najniegodziwszą zasadą bez karnie rozszerzać. Nie włożono na nauczycielów obowiązku, ażeby trzymali się nauki i zasad Kościoła Katolickiego i one wpałali, które jednak są podstawą wszelkich umiejętności i nauk. Opuszczona w tem rozporządzeniu z umysłu została moralność Ewangelii, ażeby jedynie uczono moralności filozoficznej, lecz wiadomo do dnia dzisiejszego czem jest ta moralność filozoficzna. Professorowie nie zostają pod żadnym dozorem, i mogą być równie, jak kuratorowie i rektorowie obieranemi z osób nie wyznających panującej Świętej Religii. Katolickiemu Kościołowi winien być uczony świat szkoły główne. Założone o-

ne zostały dla utrzymania Świętej nauki. Czegoż bardziej, zwłaszcza w naszych czasach potrzeba, jak odwozдить młodzież, osobliwie w wieku namiętności, od błędów, kacerstwa i niedowiarstwa. Dawniej musieli professorowie szkół głównych zaprzysięgać przywiązanie do Religii Katolickiej. Postępy przewrotnej filozofii, która jest nieprzyjaciółką dobrych obyczajów i pokoju, wszystko swoim iadem żarza, mięsza się do metafizyki, fizyki, prawnictwa, historii i nawet do nauk lekarskich, są iawnie szkodliwemi.,,

Od brzegów Menu d. 14 Maia.

Na 16tym posiedzeniu seymu związku Niemieckiego Posel Elektora Heskiego podał w imieniu Dworu swojego oświadczenie do protokołu przeciw nabywcom dóbr w kraju Heskim, w którym zarzuca im kłamstwa i potwarze, bez udowodnienia ich jednak. Potem naradzano się nad dyplomatycznymi stosunkami Mocarstw zagranicznych z seymem i upoważnieniu przy nim posłów. Wszystkie pisma i noty do seymu mają być w Niemieckim języku z tłumaczeniem Francuzkiem lub łacińskim podawane.

Senat Frankfortski oddał wczoray odpowiedź na zanesione do seymu Niemieckiego przełożenie żydów Frankfortskich.

W. Xcia Sasko-Weimarski zniósł w krajach swoich nieograniczoną wolność druku i zaprowadził znowu cenzurę. — O zwołaniu stanów w kraju Badeńskim uchlęło zupełnie.

Xżna St. Leu (Ludwikowa Bonaparte) przybyła do Minchen dla odwiedzenia swojego brata Xcia Eugeniusza. Opuszcila zupełnie Konstancją i osiąść ma w Augszburgu, gdzie dom kupila.

DODATEK

DO N^{ro} 43.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 28 MAIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Z Stuttgardu d. 9 Maia.

Po wielu burzliwych posiedzeniach i sporach postanowiły nakoniec wczoraj stany królestwa Wirtemberskiego większością 57 przeciw 53 głosów, iż prostą większością głosów przyjmowane będą artykuły projektu konstytucyi. Dziś ma być ułożony w tej mierze adres i tajney radzie podany. Po 12 tygodniowych aż do znużenia sprzeczkach cieszymy się, iż przecież uchwałoną u nas zostanie pożądana konstytucya, inaczej byłyby nieochybnie stany rozwiązane, a rzecz względem naszej konstytucyi byłaby seymowi związku Niemieckiego do postanowienia poddana.

Z Stambułu d. 10 Kwietnia.

Wysłana przed kilku tygodniami do Algieru w podarunku dla Deja Flotylla doniosła w drodze nieszczęścia; jedna fregata powróciła do tutejszego portu bardzo uszkodzona; dwa okręty zostały pod brzegi Morei zapędzone, a o reszcie wcale nie słychać.

Zaburzenia w Bagdadzie zostały zaspokojone, i przysłane tu głowy Essarda Baszy i innych winowayców, są na bramach seraju zawieszono.

Wielkie przez terażniejszego Sultana wyporzadzone koszary janczarów spaliły się d. 1 b. m.

Nie prawdzi się pogłoska o wielkich w Turczach uzbainaiach.

O brzegów niższej Elby d. 9 Maia.

Xże Rejent nadał Hanowerskiemu Ministrówi stanu Hr. Münster prawem lennem włość Binder w kraiu Hildesheimskim.

Do Hamburga przybył Ismael Gibraltar, kapitan morski Turecki i agent Baszy Egipskiego w Europie, udający się na północ.

Królewicz Angielski Xże Kambridgi pojechał na krotki czas z Hanoweru do Zelle, Bruświka, i t. d.

Po otworzoney tego rocznię żegludze odplynęła z Kronstadtu eskadra z 8 wojennych okrętów złożona do brzegów Francuzkich, dla przywiezienia do oyczyny powracającej z Francyi części woyska Rossyyskiego.

Między wyspą Maderą i Peterzburgiem otworzony teraz został wprost związek; idzie tam wiele z tej wyspy win, za które boira Rossyyskie płody.

Rozmaite Wiadomości.

Xiężna Wallii (małżonka Xcia Rejenta Angielskiego) prosila W. Xcia Badeńskiego o przepędzenie części tego lata w zamku Rejstadtskim. Zezwolono na icy

żądanie i ziedzie tam 1go Lipca z całym swoim orszakiem z Włoch.

Oto są jeszcze niektóre wypisy z drukowanego w Londynie dziełka pod tytułem: *Rękopism przybyły niewiadomym sposobem z wyspy S. Heleny.* (Obacz 41 Nr. Gazety Krakowskiej.)

Wszystkie pisma publiczne Paryżkie i inne zgadzają się na to, iż to piśmko nie jest dziełem pióra Napol. Bonapartego i przypisują go rozmaitym osobom. Jakkolwiek bądź, niektóre w niem myśli i zwroty stylu, w opisach wiadomych w prawdziwych wypadków, są dosyć ciekawe, i dla tej przyczyny, umieściliśmy tu jeszcze niektóre wyjątki.

Pomiliśmy opisy dawniejszych działań wojennych jako mniej interesujące.

Nie mniej, co autor o systemacie kontynentalnym, powtórzył i zebrał w treści, co całe stronicie w dawniejszym Monitorze Paryżkim, zajmowało.

Przemilczemy o króciuchnem przez autora wspomnieniu weyścia pierwszego do Polski, i o krzywdzących naród nasz rysach, które podobało mu się znaleźć w charakterze Polaków. Przebiła się w nich niewiadomość, którą tak często zarzucaliśmy i słusznie Francuzom, piszącym o kraju i narodzie naszym.

Słowa autora o postępowaniu z Ferdynandem VII. Królem Hiszpańskim, przytoczyliśmy w Nrze 41 gazety.

Wypiszemy teraz to do napisal o opanowaniu Rzymu i uwięzieniu Papieża.

"Długo się w tem wahałem, gdyż miałem wstręt od tego, lecz im więcej się ociągałem, tem nagleyszem stawało się postanowienie moje. Przypomniałem sobie, że Karol V, który był nabożniejszym, lecz mniej potężnym niż ja, ośmielił się uwięzić Papieża. Nie źle mu to wyszło; zdawał mi się, że i ja podobnie uczynić mogę. Porwano Papieża z Rzymu i zaprowadzono do Sasony. Przyłączono Rzym do Francyi. Ten czyn polityczny zdołał zniweczyć zamysł nieprzyjaciela. Włochy używały spokojności i były przychylnie aż do chwili upadku Cesarstwa. Nieszczęśliwie te interesy kościelne skłoniły mię do osadzenia 500 osób w więzieniu. Polityka wskazała ich tylko 50. Nie dobrzem sobie postąpił w tej całej okoliczności; miałem dosyć mocy a,

żebym nie zważał na słabych, i wiele złego narobiłem, dla tego, że mu chciałem zapobiedz.

Nayważniejszą opokę życia Nap: Bon: tyczącą się drugiego jego małżeństwa, zbywa Autor dosyć krótko w tych wyrazach:

"Projekt wielki zajmował na ów czas Francyją. Sądziłem, iż należało mi ustalić moje panowanie, stawiając w nowym stosunku naprzeciw Europy. Wielkie sobie obiecywałem skutki. Nie zaprzeczano już władzy moiej; trzeba ią było uwiecznić, a co nie mogłoby nastąpić, gdybym był nie miał dziedzica. Śmierć moja stałaby się bez tego niebezpieczną dla moiej dynastyi. Widziałem potrzebę rozstania się z żoną, po której nie mogłem się spodziewać potomstwa; czułem od tego wstręt z żalu opuszczenia tej, którą naybardziej kochałem. Długo się w tej mierze wahałem. Lecz sama skłoniła się do tego, przez przywiązanie, iakie zawsze do mnie miała. Przyjąłem iey ofiarę, bo była konieczną. Nawprostsza polityka wskazywała mi związek z domem Austriackim. Uprzykrzyły się dworowi Wiedeńskiemu iego kłębki. Ścisłe i nieodzownie ze mną połączone, bezpieczeństwo swoje zasadał na moim zaręczeniu. Przez taki związek stawał się uczestnikiem moiej wielkości, i odtąd wypadło mi wziąć go w opiekę, tak, iak dawniej wiele mi zależało na pokonaniu tego Mocarstwa. Przez ten związek utworzyliśmy potęgę nayogromniejszą, iaka kiedy była. Przewyższyliśmy nawet dawne Państwo Rzymskie. (?) Przyszł ten związek do skutku. Szacunek, iaki miano dla rodziny domu Austriackiego, uprawnił moje panowanie w oczach Monarchów. Dynastya moja zajęła przyzwoite miejsce w Europie; sądziłem, że już nie zaprzeczą tronu synowi, który się z córki Cesarza urodził."

Przystąpiemy teraz do naynieszczęśliwszej dla Nap: Bon: wojny z Rosyją, która była początkiem upadku iego:

Oto słowa Autora:

"W samey tylko Hiszpanii, gdzie Anglicy wielkie wystali siły, trwały jeszcze zamieszania. Lecz ta woyna nie zatrzymała mnie, przedsięwziętem bowiem byłem upartym ieszcze na Hiszpanią, przekonany, iż z czasem wszystkiego dopiąć można.

(*Raztá potém.*)

Dnia 27 Maja 1817.

Cena szós różnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
	21. gr.	21. gr.	21. gr.	21. gr.
Korzec				
Pszeniczy	43 —	40 —	39 —	36 —

— Zyta	33 —	31 —	29 —	28 —
— Jęczmienia	25 —	23 —	22 —	21 —
— Owsa	13 —	12 15	12 —	11 13
— Jagiel	60 —	56 —	52 —	48 —
— Grochu	30 —	28 —	26 —	24 —
— Rzeraku	—	—	—	—

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Kiedy P. Pulkiert ostatni nabywca Młyna w Rakowicach przez wieczną Dzierżawę dla trudności w uzyskaniu Paszportu wyniesienia się za granicę, nie uścił się w dopełnieniu warunków Kontraktów, Kommissya Włościańska postanowiła na nowo puścić wspomniany Młyn drogą Licytacji z tą dla licytujących dogodnością, iż już cena pierwszego wywołania i ustanowienia Kanonu nie będzie Złp. 3133 gr. 3 i $\frac{1}{2}$, ale Złp. 2333 gr. 3 i $\frac{1}{2}$. Pierwszy więc termin Licytacji jest ustanowiony na dzień 6 Czerwca r. b. i takowa w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych o godzinie 10 ranney rozpocznie się. — W Krakowie dnia 18 Maja 1817 r.

Linowski.
Gadomski, S. W.

Wydział Spraw Wewnętrznych, i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Stosownie do Uchwały Rządzącego Senatu z dnia 10 Maja r. b. Nro 1333 podaie do wiadomości, iż w dniu 1 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w Wydziale Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości publiczna Licytacja, na wypuszczenie w Entrepryzę wystawienia drogi murowanej (Chausée), toiest, na zrobienie drogi w takim sposobie, w jakim są publiczne gościńce Astryjackie; od Grodzkiej do Nowy Bramy, po za miastem ciągnąc się mającey. Ktoby przeto był w chęci zalicytowania tey roboty taniey, od ustanowioney ceny pierwszego wywołania Złp. 5723 jako ilości z wyrachowania Anszlagiem stosownie do planu sporządzonego objętey, niełącząc w to kwoty złp. 999 za szacunek Materyału w naturze dostarczyć się mającego odtracone; zechce się w wyż powołanym miejscu i terminie stawić z vadium w lotey części złożyć się winnym, gdzie równie o warunkach Kontraktu w każdym czasie powziąć może wiadomość, iako też przekonać się z anszlaga, ile fur i ludzi do tey drogi potrzebować może. — W Krakowie dnia 16 Maja 1817.

Grodzicki.
Ravski.

We wtorek, to jest dnia 27 Maja r. b. za zezwoleniem Wysokiey Kommissyi Organizacyjney, oraz Wysokiego Senatu rządzącego, tu w Krakowie, w sklepie pod Nro 20 w Rynku na przeciw Gościola S. Woyciecha, pod kontrollą Rządową rozpocznie się na nowo i kontynuowaną będzie Wielka Loteryja na różne jedwabne, bawełniane i galanteryjne towary. Każdy stawiający złoty Polski jeden w monecie srebrney przypuszczony będzie do wyciągnięcia sobie losu jednego; a gdy mu szczęście wygrana przynaczy, takową natychmiast doręczoną sobie mieć będzie.

Ekonomiia Chrobberska podaie do wiadomości, iż ma na sprzedarz nasiona Konieczyn na fonty, kwarty, garce, ćwierci i korce w iak nayspewniejszych gatunkach; życząc nabycia, teyże ma się udać do rzeczoney Ekonomii na miejsce.

Pewny rodowity Francuz posiadający doskonale język Niemiecki, przytem wiadomość Arytmetyki i Geografii, życzyłby być nauczycielem domowym na Prowincyi lub tu w Krakowie, o którym dowiedzieć się można u Redaktora Gazety Krakowskiej.

Wydział Policji w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu wskutek Rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 5 b. m. do Nro 1290 niniejszym do publiczney podaie się wiadomości, iż posiada Akuszerki Okręgowej w mieście Chrzanowie wakując, a zatym miejsce takowe otrzymać chcące Akuszerki zgłosić się mają do Senatu Rządzącego z swemi do tego kwalifikacyami. — W Krakowie dnia 16 Maja 1817,

W. Boduszynski, S. P. Konwikt, S. W.

Syndycy upadłości Handlu Błażeja Józefa Lipnickiego Rezolucyją W. Ostaszewskiego Sędziego delegowanego z dnia 14 Maja r. b. upoważnieni podają do wiadomości, iż w dniu 16 Czerwca r. b. i następnym w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej odbywać się będzie pod Nr. 508 sprzedarz przez publiczną licytacyją za gotowe pieniądze, różnych ruchomości jako to: materyałów aptekarskich i towarów korzennych, materyałów piśmiennych, tudzież naczyń szklanych, kamiennych, drewnianych, beczek, beczek, pudeł, pak, wag, gwichtow, krzesel, kanap, stołów, stołków, kantora Kupieckiego, pras, kassy, zwietciadeł, obrazów, sukien damskich i męzkich, zegarów, sreber, klejnotów, i wszelkich innych ruchomości do massy upadłego należących. Chęć kupienia mający zechcą się więc stawić w wyżej oznaczonym miejscu. W Krakowie dnia 22 Maja 1817 r.

Dobra, Kenty Miasto, z wsiami Buiaków, Bielany, i Zasolany w Galicyi, w Cyrkole Myślenickim leżące, od Sasałka Cesarzkiego mil dwie, od Pruskiego półtory mile, na dwóch wielkich Traktach, przy Cesarzkim Gościńcu Wiedeńskim i Wrocławskiem, mające znaczną propinacyją, czynsze, grunta orne, i dobre łąki, pastwiska, lasów przeszło osmset morgów, nad Rzeką spławną Solą leżących, Młyny w Kentach, Kamienica czyli Dom zaieżdny Pański, piękny murowany nowy, a drugi drewniany z ogrodnikiem, tamże w Kentach. — W Bielanych zaś Dom mieszkalny piękny, oficyny z stajniami i wozownią, ogród, Browar murowany piwny i gorzałczany, z kotłem do piwa i garcami do palenia wódki, wszystkie te zabudowania Dworskie, nowo wystawione. — Pańszczyzny zaś w Bielanych, Buiakowie i Zasolanach jest tyle, iż zbywa od potrzeby gruntowej. Dobra te są zwolney ręki do sprzedania lub dzierżawy, mający intencyją one kupić lub dzierżawić raczy się udać do Dzierżawca tychże Dóbr J. W. Józefa Hr. Tomkowicza mieszkającego w własnym Domu w Krakowie przy ulicy Świeckiej Nr. 350, od którego zupełną poweźmie informacyją.

Dobra Pacanów, to jest połowa miasta Pacanowa, z Dworem i wszelkiemi zabudowaniem Folwarcznym tam będącym i drugim Folwarkiem o ćwierć mili, oraz wieś Karsy wielkie i Rataje w rónkach przednich Pszennych z wybornemi Łakami i obszernemi Błogami nad samą Wisłą leżące z dostateczną pańszczyzną i spichlerzem ładowym w granicach pewne są do sprzedania z wolney ręki za summe 540,000 zł. Pol., która summa w połowie przy kupnie ma być zapłacona, a druga połowa przy dobrach zostawiona i na lat kilka rozłożona. Kto o istotnym stanie położenia i gatunku ziemi tych dóbr chce się dowiedzieć, niech raczy udać się na miejsce, a do układów od 1go Lipca udać się ma do Właściciela mieszkającego teraz w Krakowie przy Wyztykach.

Przy mieście Jedrzeiowie jest Folwark z pańszczyzą pieszą, z obszernemi korzystnymi gróntami oraz łąkami do zadzierżawienia trzechletniego z propinacyją użyteczną; Ktoby więc tej Possessyi nabydź chciał, zgłosi się do W. Jędrzeia Długosza, Burmistrza w Jedrzeiowie, gdzie o intracie pewney i Właściciela poweźmie wiadomość.

W Krakowie przy głównym Rynku w Domu pod Nr. 357 Odbędzie się publiczna licytacya dnia 29 Maja b. r. o godzinie 10 ranney stołów, stołków, szaf, obrazów i innych, nabycia życzących sobie za gotową zapłatę na czas i miejsce oznaczone za prasza. W Krakowie d. 14 Maja 1817 r.

Storczyński Komor. Sąd.

Kamienica w ulicy Rożanne y pod Nro 619 jest do sprzedania. Zyczący kupna raczy się do Właściciela tamże mieszkającego zgłosić.